



STANISŁAW SĘKOWSKI

Bór-Osiedle, dnia 26 listopada 1948 r. o godz. 17.30 ja, funkc. Kwiecień z post. MO w Bliżynie, działając na mocy polecenia ob. Wiceprokuratora IV Rejonu Prokuratury Sądu Okręgowego w Radomiu z dnia 25 sierpnia 1948 r., L. 825/48/2, wydanego na podstawie art. 20 przep. wprowadz. KPK, przy udziale protokolanta Barana Stefana z post. MO Bliżyn, którego uprzedziłem o obowiązku stwierdzenia swym podpisem zgodności protokołu z przebiegiem czynności, przesłuchałem niżej wymienionego w charakterze świadka. Świadek po uprzedzeniu o: ważności przysięgi złożył przepisaną przysięgę, prawie odmowy zeznań z przyczyn wymienionych w art. 104 KPK, odpowiedzialności za fałszywe zeznanie w myśl art. 140 KK oświadczył:

Imię i nazwisko	Stanisław Sękowski
Imiona rodziców	Antoni i Maria
Wiek	37 lat
Miejsce urodzenia	Brody
Wyznanie	rzymskokatolickie
Zawód	kupiec
Miejsce zamieszkania	Bór-Osiedle, gmina Bliżyn, powiat Kielce
Stosunek do stron	obcy

W sprawie niniejszej wiadomo mi jest, co następuje: że przez cały okres okupacji niemieckiej byłem w domu w miejscowości Bór-Osiedle i w sprawie rozstrzeliwania Polaków [w] miejscowości Bór-Osiedle, w lesie wiadome mi jest, co następuje. Że w roku 1940, w miesiącu lutym, rozpoczęła się akcja strzelania Polaków, która trwała przez 4 dni, to jest od dnia 12 lutego 1940 roku do dnia 16 lutego [19]40 roku, i w czasie tej akcji, jak

ustalono na podstawie listów wystawionych przez Niemców, pozostawionych w szkole w Skarżysku-Kam. przy ul. Konarskiego, że w wymienionym lesie jest prawdopodobnie rozstrzelanych Polaków około 436 i pochowanych na Borze-Osiedlu, w lesie, w jeden masowy grób.

Ponadto wiadome mi jest, że po zakończeniu akcji udałem się na miejsce zbrodni, gdzie widziałem całe kałuże krwi ludzkiej i porozrzucane po śniegu zęby, mózgi i szczęki całe, i cztery duże grobowce cienko zasypane oraz dużą ilość łusek od karabinów maszynowych. I widziałem, że dziennie przywożone było do tego lasu 3 lub 4 samochody ciężarowe, zaś las ten był obstawiony niemiecką strażą, to jest przez gestapo i żandarmerię, i innych Niemców, którzy nie dopuszczali do miejsca zbrodni czynionych przez Niemców, i zastrzeżone [było przez nich to miejsce] pod karą śmierci.

Na tym protokół zakończono i przed podpisaniem odczytano.